

Drugi dzień wizyty przyjaźni z KRL-D

Dziś spotkania i rozmowy

PONIEDZIAŁEK jest drugim dniem oficjalnej wizyty przyjaźni, którą składa w naszym kraju delegacja partyjno-państwowa Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej pod przewodnictwem sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Partii Pracy Korei, prezydenta Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir Sena. Program wizyty przewiduje kontynuację spotkań i rozmów przedstawicieli najwyższych władz obu krajów. Członkowie delegacji partyjno-państwowej KRLD odwiedzą jeden z czołowych zakładów pracy stolicy.

DELEGACJA partyjno-państwowa KRL-D przebywa w Polsce na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i Rady Ministrów PRL.

Uroczystość powitania koreańskich gości odbyła się w niedzielę, w godzinach przedpołudniowych na Dworcu Centralnym w Warszawie.

Kim Ir Sena i członków delegacji partyjno-państwowej KRL-D powitali członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych PRL z I sekretarzem KC PZPR, prezesem Rady Ministrów gen. armii Wojciechem Jaruzelskim i przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim.

Posiedzenie

Biurowo Politycznego KC PZPR

Partia wychodzi naprzeciw ludzkim troskom

WARSZAWA PAP. 25 bm. Biuro Polityczne KC PZPR rozpatrzyło informacje o problemach wynikających z listów, skarg i interwencji. (Dokończenie na str. 2)

Posiedzenie Rady Miejskiej PRON

Program wyborczy zyskał społeczną akceptację

W MINIONY PIĄTEK obradowała Rada Miejska PRON w Szczecinie. Przybyli sygnatariusze deklaracji wyborczej PRON w mieście — zezwoli przedstawiciele instancji miejskich partii, stronnictw politycznych, organizacji społecznych, młodzieżowych, kombatanckich. Obecni byli kandydaci na radnych MRN.

W Rudniku nad Sanem

Kompleks obiektów sportowych

TARNOBRZEG PAP. W Rudniku nad Sanem w woj. tarnobrzskim, przekazano 27 bm. do użytku nowoczesny kompleks obiektów sportowych Ośrodek Sportu i Rekreacji im. 40-lecia PRL posiada im. in. pełnowymiarową halę sportową, dwa boiska do gry w piłkę nożną, boiska do gry w siatkówkę i koszykówkę, korty, a także hotel mogący jednorazowo zakwaterować 30 osób.

Wybudowany kosztem 86 mln zł obiekt sportowy powstał przy pomocy czynów społecznych miejscowego społeczeństwa.

„Velo” proponuje

Tydzień Ochrony Konsumenta

FEDERACJA Konsumentów wystąpiła z nową inicjatywą. Proponuje w okresie od 1 do 7 czerwca 1984 r. (Dokończenie na str. 3)

Serdecznie pozdrawiali przyjaźni z KRL-D mieszkańcy Warszawy, przedstawiciele zakładów pracy stolicy zgromadzeni przed budynkiem Dworca Centralnego, jak i przy trasie przejazdu ulicami stolicy.

Rządowy program dla serca

Reanimacja kardiologii

KĄŻDY Z NAS JEST po trochu hipochondrykiem, dla każdego najważniejsza jest jego choroba, każdy najdotkliwiej przeżywa własne czekanie w przychodni, czekanie na wizytę u specjalisty, na wyniki badań, na karetkę pogotowia. Dlatego statystyki chorobowe nie robią dużego wrażenia na społeczeństwie. I może dlatego przez wiele lat nie robiły wrażenia na tzw. decydentach alarmistyczne wołania kardiologów.

TAK doszło do sytuacji wręcz dramatycznej: mamy w kraju 5 mln ludzi chorych na choroby serca! Połowa zgonów w kraju spowodowana jest chorobami serca i układu krążenia. Co roku 70 tys. nowych

zawałów. To są liczby pewne. To nie jest statystyka naciągana. Jest ona w dodatku niekompletna, bo wielu ludzi nie wie o swojej chorobie.

MOWI prof. Maria Hoffman, dyrektor Instytutu Kardiologii w Warszawie: „To jest własny argument przytłaczający. Nie tylko w sensie liczebności populacji, ale i nieodwracalności procesów chorobowych. Tu się po prostu umiera. Jest człowiek, pracuje, a za pół godziny czy nawet 5 minut — już go nie ma”. A więc: wczesne, badania, wczesne wykrycie, badania kontrolne, profilaktyka...

Wczesnie zbadać możemy tylko 10 proc. potrzebujących tych badań, w ub. roku 14 tys. chorych oczekiwali na operację. Mamy w kraju 5 ośrodków kardiologicznych i żaden nie jest kompletnie wyposażony. Kompletnie?! — Każdy ma zaledwie ułamek tego, co jest

niezbędne do kompleksowego działania. To też opinia cytowanego specjalisty.

(Dokończenie na str. 2)

„Szczyt” francusko — zachodniemiecki

PARYŻ PAP. W Zamku Rambouillet pod Paryżem rozpoczęła się dziś dwudniowy „szczyt” francusko-zachodniemiecki. W centrum rozmów znajdują się problemy międzynarodowe. W kwestiach dwustronnych kanclerz RFN, Helmut Kohl i prezydent Francji, François Mitterrand skoncentrowali uwagę na współpracy w dziedzinie badań oraz projektów wojskowych. Na miesiąc przed „szczytem” w EWG obaj przywódcy zamierzają przedyskutować także problem wkładu finansowego W. Brytanii.

IX LO otrzymało imię

Bohaterów Monte Cassino

Czerwone maki na Mariackiej

„18 MAJA 1944 żołnierze polscy 2 Korpusu zdobyli w bitwie narodów w Rzym — Monte Cassino. W 40 rocznicę bitwy, w heldzie zwycięzcom, nadano imię Bohaterów Monte Cassino IX Liceum Ogólnokształcącym w Szczecinie”.

SŁOWA te widnieją na odsłoniętej wczoraj tablicy pamiątkowej u wejścia do budynku szkoły. Przed nim na boisku przy Mariackiej zgromadziła się odświętnie ubrana młodzież. Na białych bluzkach i koszulach przypięte czerwone maki — symbol bitwy o Wzgórze 593.

Na uroczystość nadania imienia szkole przybyli licznie kombataneci, uczestnicy walk na Zachodzie i bohaterowie spod Monte Cassino. Przyszli członkowie ich rodziny, rodzice uczniów i przyjaciele z dwiema orkiestrami wojskowej przechodnie.

Są przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych województwa, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych oraz władz oświatowych. Są dyrektorzy i młodzież liceów ogólnokształcących, Liceum Medycznego, harcerze



Kurier

Szczeciński

PONIEDZIAŁEK, 28 MAJA 1984 ROKU

Nr 105 (11 988)

Rok założenia 1945

Nakład: 83 000 egz.

Cena 5 zł

Zatoka Perska

Załogi statków obawiają się wypłynięcia w morze

LONDYN PAP. Jak podaje agencja Associated Press, eskalacja wojny iracko-irańskiej w Zatoce Perskiej sparaliżowała w znacznym stopniu żeglugę statków handlowych na tym szlaku wodnym. Ponad 25 tankowców różnych bander zarzuca koczując w portach Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Ich załogi obawiają się wypłynięcia w morze w związku z groźbą dalszych ataków lotniczych. Dalszym przejawem wzrostu napięcia w tym regionie jest obecność u wybrzeży Bahrajnu amerykańskiego niszczyciela rakietowego „Luce”.

Irak atakuje tylko Iran

BAGDAD PAP. Ministerstwo spraw zagranicznych Iraku poinformowało dyplomatów innych państw, że irackie ataki w Zatoce Perskiej są wymierzone przeciwko flocie irańskiej w ramach operacji obronnych, podczas gdy Iran atakuje statki państw neutralnych na wodach znajdujących się w strefie nie traktowanej przez Irak za obszar objęty wojną.

Spotkanie

w Sali Rycerskiej

Z okazji Dnia Strażaka

NA CO DZIEŃ strzeż nas i nasze mienie przed pożarami i innymi klęskami żywiołowymi. Gdy co roku obchodzimy ich święto, staje się ono okazją do uhonorowania profesjonalnego oraz społecznego powołania.

W SOBOTĘ w Sali Rycerskiej Urzędu Wojewódzkiego zebrał się przedstawiciele za- (Dokończenie na str. 3)

Od 1 czerwca

Mleko i serki — tańsze

W TRAKCIE społecznej konsultacji założeń styczniowej podwyżki cen podstawowych (Dokończenie na str. 2)

„KAMPANIA wyborcza do rad narodowych jest na półmetku — stwierdził prowadzący obrady wiceprzewodniczący RM PRON w Szczecinie — Bonifacy Wiącek. — W toku dyskusji nad programem wyborczym naszego miasta na zebraniach konsultacyjnych wyborcy zgłoszili wiele cennych postulatów, uwag, propozycji. Znalazły

(Dokończenie na str. 2)

Statek z „Warskiego”

dziełem inżyniera i... plastyka

Porozumienie Stoczni z PP „Sztuka Polska”

W UBIEGŁY PIĄTEK uroczystość podpisane zostało porozumienie o współpracy między Stoczną Szczecińską im. A. Warskiego a Państwowym Przedsiębiorstwem „Sztuka Polska”. W imieniu stoczni dokument podpisał dyrektor naczelny inż. Stanisław Ozimek, w imieniu PP „Sztuka Polska” dyrektor naczelny mgr Stanisław Danecki.

(Dokończenie na str. 3)

Sądowe dziwy

Wyrok czy kaczka dziennikarska?

W SZCZECIŃSKIM sprawa ta wywołała duże poruszenie. Akta zaczynają się od notki st. sierżanta Komisariatu MO w Szczecinie: „W dniu 30.07.1983 r. o godz. 14.38 zostałem poinformowany przez oficera dyżurnego Kapitanatu Portu Szczecin, że na statku — wodolocie „Daria” należącym do Żegluga Szczecińskiej, a płynącym ze Swinojścia do Szczecina miał (Dokończenie na str. 2)

• Szybciej osobowym do Krakowa • W Lublinie będziemy wcześniej • Nowe połączenie z Gorzowem

Korzystna korekta rozkładu jazdy PKP

OD NAJBLIŻSZEJ niedzieli, 3 czerwca, będzie obowiązywał nowy rozkład jazdy pociągów dalekobieżnych i podmiejskich. Nie ma w nim wielu innowacji, gdyż zgodnie z zasadą przyjętą przez Ministerstwo Komunikacji — jest on skorygowana wersja rozkładu dwuletniego. Wprowadzone zmiany mają na celu poprawę warunków podróży, co osiągnięto głównie poprzez elektryfikację kolejnych linii na sieci PKP. Jeśli chodzi o tabor, sytuacja w nowym rozkładzie nie poprawi się; dostawy nowych wagonów nadal nie pokrywają potrzeb kolei.

Komunikacja międzynarodowa. Połączenia z NRD i Pragą — pozostają bez zmian. Zmienił natomiast godzinę przyjazdu pociągu pospiesznego z Burgas. Będzie on w Szczecinie 80 minut wcześniej niż obecnie (a więc o 19.39 zamiast o 21.15). Pociąg ten będzie prowadził — co jest nowością — grupę wagonów komunikacji krajowej, dzięki czemu zyskamy jeszcze jedno połączenie z Wrocławiem.

Komunikacja krajowa dalekobieżna. W nowym rozkładzie otrzymamy lepsze połączenie z Lublinem. Pospieszny będzie odjeżdżał wcześniej (o 19.50 latem i 20 po sezonie), przyjazd do Lublina nastąpi również o

dodajmniej godzinie (9.29 zamiast o 12.20).

Elektryfikacja magistrali odgraniczyła pozwala już teraz na skrócenie czasu jazdy pociągu osobowego Szczecin—Kraków o około 100 minut. W nowym rozkładzie — odjazd o godz. 8.19 i przyjazd do Krakowa o 20.40. Pociąg będzie kursował przez Ścinawę i Głogów, z pominieciem Legnicy, do której dojeżdżamy wagonami komunikacji bezpośredniej.

Pewne zmiany zajął w przypadku pociągu „Wawel”, w nowym rozkładzie „będzie on wyruszał z Krakowa o 6.40, przyjazd do Szczecina o 17.30, do Świnoujścia o 19.07. Wydzielony zostanie okres kursowania pociągu osobowego do Gdyni — na Wszystkich Świętych i Boże Narodzenie. W pociągu „Poczwiec” do Warszawy nie będzie wagonów z miejscami rezerwowymi. Komunikacja lokalna. Wprowadzony zostanie nowy pociąg (przyspieszony) Szczecin — Gorzów. Odjazd o godz. 7.18, przyjazd o 10.34. Tu jednak trzeba pamiętać o pewnym zastrzeżeniu — ze względu na roboty torowe ów pociąg do 15 października będzie kursował w relacji Stargard — Gorzów.

Szczecińskie Dni Techniki

„INTORG”, Wyższa Szkoła Morska oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskiej organizacji we wtorek 29 maja czekała narada nt. „Potrzeby i potencjał odlewów do remontu maszyn i urządzeń w województwie szczecińskim”. Narada odbędzie się na Wydziale Mechanicznym Politechniki Szczecińskiej o godzinie 10. (was)

Mleko i serki — tańsze

(Dokończenie ze str. 1) artykułów żywnościowych przyjeżdżała — zaproponowana przez Urząd Cen — zasada sezonowych zmian cen detalicznych mleka spożywczego i niektórych jego przetworów odpowiadająca zmianom w podaży mleka. W związku z tym z dniem 1 czerwca br. Urząd Cen wprowadza sezonową obniżkę cen detalicznych mleka spożywczego oraz serów i serków twarogowych.

Cena detaliczna mleka spożywczego znormalizowanego (2 proc. tłuszczu) obniżona zostanie o 1 zł a cena mleka pełnego (3,2 proc. tłuszczu) o 2 zł za 1 l. Ceny detaliczne serów oraz serków twarogowych ulegają obniżeniu o około 10 proc.

Jednocześnie Urząd Cen informuje, że zgodnie z wieloletnią praktyką wprowadza się z dniem 1 czerwca br. letnie ceny skupu mleka.

Pomysł I kategorii...

KATOWICE PAP. W restauracji I kategorii „Silesia” w Mikotowie klient chciał skorzystać ze znajdującego się w szatni telefonu. Szatniarka oznajmiła, że numer będzie wykręcał sama, ponieważ ta część często się psuje. Po skończeniu rozmowy oprócz przysługujących 3 złotych zapłaciła dodatkowych 2 zł za kręcenie tarczy. O tej cennej inicjatywie usługowej informowała czytelnicy „Echa” — wydawanej w Tychach gazety regionalnej. Zaiste — pomysł jest pierwszej kategorii.

Na 40-lecie szkolnictwa artystycznego

Ogólnopolska wystawa uczniów

Z OKAZJI 40-lecia szkolnictwa artystycznego w PRL 31 bm. o godz. 14 w Zamku odbędzie się otwarcie Wystawy Ogólnopolskiej. Prac Uczniów Liceów Sztuk Plastycznych aż z 29 placówek szkolnych, prezentujących dorobek wszystkich kierunków kształcenia, połączone ze zjazdem dyrektorów. Na wystawie będziemy więc oglądać eksponaty z takich dziedzin, jak ceramika, tkanina artystyczna, biżuteria, meblarstwo, szkło, metaloplastyka, no i oczywiście — malarstwo i rzeźba.

Przypominamy, że Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Szczecinie obchodzić będzie już 35-lecie swego istnienia i a więc biorąc udział w wymienionej wystawie ogólnopolskiej, dodatkowo pokaże przegląd swego dorobku w sali Klubu „Ruch” w Zamku, w budynku szkolnym, ponadto w foyer Teatru Polskiego. (Ur.)

Reanimacja

(Dokończenie ze str. 1)

NA czym ma polegać przygotowywany właśnie przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej rządowy program dla serca? Składać się on będzie z trzech części: organizacyjnej, inwestycyjnej i naukowej. Kosztować będzie do 1990 r. 10 mlrd zł i 50 mln dolarów. Nakłady inwestycyjne to: właściwie wyposażenie istniejących pięciu ośrodków kardiologicznych w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Katowicach i Łodzi, to także utworzenie ośmiu regionalnych centrów kardiologicznych. Na razie — tylko ośmiu.

Podstawowym problemem organizacyjnym jest to, aby w każdym szpitalu wojewódzkim

Program wyborczy zyskał społeczną akceptację

(Dokończenie ze str. 1)

się one w aneksie do Miejskiego Programu Wyborczego. Zaden z nich nie uszedł uwadze.”

Przewodniczący zespołu RM PRON do opracowania projektu Miejskiego Programu Wyborczego — Marian Szabo, zapoznał zebranych z zgłoszonymi w toku konsultacji postulatami wyborców, przedstawił też założenia programu wyborczego uzupełnione w wyniku przedwyborczych dyskusji.

PROGRAM zyskał aprobatę społeczeństwa. Na czołowe miejsce pośród wielu zadań,

które realizować będziemy wspólnie, wysuwa się sprawa ratowania starej zabudowy miasta oraz rozwój budownictwa mieszkaniowego. Nie należy upajać się rozwiązaniem problemu zaopatrzenia miasta w wodę, bo choć dziś jej nie brakuje, to jednak mogą wystąpić kłopoty, czego dowodem były niedawne awarie sieci wodociągowej. Równie ważnym zadaniem jest odrobienie zaległości w rozwoju infrastruktury w osiedlach mieszkaniowych. Wśród problemów zgłoszonych przez wyborców do programu wyborczego znalazło się rozwiązanie zaopatrzenia w wodę dzielnicy Stożcyń, budowa szkół, klubów młodzieżowych i świetlic. Równocześnie liczne sprawy osiedlowe rozwiązywać będą samorządy mieszkańców, zgodnie z wchodzącą w życie w dniu 17 czerwca br. ustawą o radach narodowych i samorządzie terytorialnym.

Miejski Program Wyborczy Szczecina zyskał akceptację RM PRON. Na piątkowym posiedzeniu omówiono również harmonogram spotkań wyborczych kandydatów na radnych z mieszkańcami naszego miasta.

(Jur.)

Partia wychodzi naprzeciw ludzkim troskom

(Dokończenie ze str. 1)

cy kierowanych do Komitetu Centralnego i Instancji Partyjnych w 1983 r. Stwierdzono, że w warunkach postępującej stagnacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju wzrost sił i efektywności interwencji, w porównaniu do 1982 roku, jest wynikiem samowolnego paraliżu zajętego w sprawach ludzkich na X P.enu AK i na kolejnych plenariach posiedzeniach Komitetu Centralnego oraz naradach i sesjach komisji i instancji i organizacji partyjnych. W społeczeństwie istnieje coraz większa świadomość, że partia wychodzi naprzeciw ludzkim troskom i problemom. Pokreślono, że instancje i organizacje partyjne powinny nowemu jasociowo procesowi zadawania spraw i listów obywateli nadawać cechy trwałej partyjnej działalności.

Biuro Polityczne zaakceptowało zawarte w informacji wnioski i wskazało na potrzebę ich realizacji w tym przedziale administracji państwowej, gospodarczej i społecznej.

Biuro Polityczne KC — zgodnie z decyzją XII Plenum KC — rozpatrzyło dokument określający zasady i sposób przeprowadzenia konsultacji w partii. Stwierdzono, że wdrożenie do praktyki życia partyjnego metody konsultacji wynika z postanowień IX Zjazdu, stanowiącego zobowiązanie form wewnątrzpartyjnej demokracji, będzie sprzyjało włączeniu szerokiej rzeszy członkowskich w procesy kształtowania decyzji.

Notowanie majowe „Beatlemania story” na człe TLP

TELEWIZYJNA Lista Przebiegów na maj — ustalona. Przewodzi „Beatlemania story” w wyk. Ireney Jarockiej przed „Fabryką małą” (Lady Pank) i „Nie ma zysku” (Kombi). Dalej miejsca zajmują: „Tin Pan Alley” — Halina Frąckowiak, „Córka Mazura” — Walcy Jagiełłoński, „Smak ciszy” — Turbo, „Bez słów na wiatr” — Andrzej Rybiński. „Pod piegowatą datą” — Mezzoforte. „Poppny blues” — Krystyna Janda i „Zabiorę cie, Magdalen” — Vox.

Spotkanie w WUSW

Matkom — co w sercu najlepsze

W PRZEDDZIEN Święta Matki, w klub „piątek w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Szczecinie odbyło się spotkanie 118 matek, których co najmniej troje dzieci pełni służbę w Milicji Obywatelskiej i Służbie Bezpieczeństwa. Uczestniczyło tego miłego wieczeru uhonorowano pamiątkowym dyplomem wręczonym przez najmłodszego milicjanta. Były też kwiaty oraz występ młodych artystów ze szczecińskiego Pałacu Młodzieży oraz zespołu estradowego 12 Dzwonów Zmierzchniawanej im. AL.

Matkom milicjantom serdeczne życzenia w dniu ich święta przekazał plk Marian Zubiak, zastępca szefa WUSW w Szczecinie. Organizatorem miłej imprezy był Zespół ds. Rodzin Milicyjnych WUSW. (Jur.)

Sądowe dziwy

(Dokończenie ze str. 1)

miejsce fakt usiłowania uprawienia tego statku. Młody mężczyzna za pomocą noża steroryzował załogę oraz lekko poranił kilku pasażerów. Został obawładniony przez załogę statku... Sprawca został zatrzymany. Jest nim Sławomir K., ur. 23.05. 1962 r. w Radzynie Podlaskim... Posiadał przy sobie nóż myśliwski. Ze wstępnego rozpytania wynika, że K., przyjechał w dniu 29.07.1983 r. do Świnoujścia w celu uprowadzenia jakiegoś statku do Szwecji.

ŚLEDZTWO potwierdziło zamiar uprowadzenia wodolotu, nielegalnego przekroczenia granicy i sprowadzenia na załogę i pasażerów niebezpieczeństwa zderzenia zagrażającego ich życiu i zdrowiu. Stosowny akt oskarżenia wpłynął do Sądu Rejonowego w Świnoujściu. Sprawa rozpatrywana była na

dwa rozprawach, lecz sąd za właściwe postępowanie nie wydaje — co trzeba podkreślić — wyroku, gdyż biegł psychiatry badając stan zdrowia oskarżonego stwierdził, iż wskazana jest obserwacja sądowo-psychiatryczna. Tak więc obecnie oskarżony oczekuje w areszcie na wyniki badań.

Sprawa ta nie wymagałaby omówienia, gdyby nie pewna publikacja prasowa, która ukazała się w „Głosie Podlaskim” (gazeta z miejsca zamieszkania i urodzenia oskarżonego) w dniu 17.05.1984 r. zatytułowana „Wodolotem do „wiewienia”. Nie komentując na razie tej publikacji przytaczam niektóre jej fragmenty:

W grudniu 1983 roku Sławomir K. (autor postulował się pełnym nazwiskiem) stanął przed Sądem Rejonowym w Świnoujściu. Odpowiedział za usiłowanie nielegalnego przekroczenia granicy

PR... Po kilku rozprawach zapadł wyrok. Sąd uznał w pełni Sławomira K. winnym zarzucanych mu czynów i skazał go na 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 15 tys. zł grzywny. Wyrok jest prawomocny. Tak oto zakończyła się „wyprawa za granicę” Sławomira K.”

PRZECIERAM oczy ze zdumienia, bo to mam przed sobą akt sprawy Sławomira K., który czeka na umieszczenie go w szpitalu aresztu śledczego na długotrwałe badania psychiatryczne. Wyrok w tej sprawie może zapadł dopiero za kilka tygodni miesiący Okazuje się jednak że są tacy którzy jego treść nie tylko już znają, ale ją publikują i twierdzą, że orzeczenie jest prawomocne!

A swoją drogą ciekawe jakie miał na uwadze red. Jan Stanisławski, autor publikacji, okoliczności przy wymiarze Sławomirovi K. „kary”. Jest ona, przecież dość łagodna. Chyba że wymierzona została po złości... podlaskiej.

Andrzej CUBALA

Dzień Strażaka

(Dokończenie ze str. 1)

wodowych i ochotniczych straży pożarnych z całego województwa. Pożarników podjeżdżali: wojewoda **St. Malec**, przewodniczący Wojewódzkiej Rady PROM-u prof. **W. Grybacz**, przewodniczący WRN E. Kmiotek, działacz Komitetu Wojewódzkiego PZZP, komendant Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych płk **J. Wernikowski** oraz szef wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnych płk **J. Palamar**.

UCZESTNICY uroczystego spotkania z uwagą wysłuchali treści listu wystosowanego przez ministra spraw wewnętrznych gen. C. Kiszczaka, w którym wyrażono uznanie dla pięknej, ale nielatywnej

pożarniczej służby. Wojewoda **St. Malec** przyłączył się do tych życzeń, dodając jednocześnie, iż mamy Szczególnym Dzięczynnym rzeszę strażaków, którzy w 1983 roku uratowali przed żywiołem ognia mienie wartości I milarda 400 mln zł. Mówca jeszcze raz podkreślił ofiarność tych ludzi, którzy niezależnie - czy zawodowo, czy społecznie - służą społeczeństwu z niezmiennie wielką aktywnością.

Równie uroczystym punktem wojewódzkiego obchodu Dnia Strażaka stało się uhonorowanie i wręczenie zasług pożarnikom odznaczani państwowymi, resortowymi i regionalnymi, a także mianowaniami na wyższe stopnie służbowe.

1 tak: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczeni zostali: kpt. ppor. w st. spoczynku **Czesław Jarczyński**, dr inż. **Jan Krawczyk**, **Zbigniew Załuski**; otrzymał: kpt. ppor. **Zbigniew Krawczak**, **Andrzej Furmanek**; **Brazowe Krzyże Zasługi**; **dh Kazimierz Galasiewicz**, **kpt. ppor. inż. Józef Chmielewski**, **chor. ppor. Bronisław Tessar**. **Artyści** i **dydaktycy**: **St. Malec** i **E. Kmiotek**. **Po** nadto, podczas sobotniego spotkania najlepszych pożarników województwa uhonorowani **Oznakami Gryfa Pomorskiego** a także **Medalami „Za Zasługi dla Pożarnictwa”**. (mor)

30 czerwca we Wrocławiu

Kto zostanie najwyższym Polakiem?

WROCLAW PAP. Ogólnopolski „Klub Wysoki” we Wrocławiu, skupiający ponad 1 000 najwyższych obywateli naszego kraju, jest organizatorem dorocznego wielkiego konkursu o tytuł najwyższego Polki i najwyższego Polaka. Tegoroczny konkurs „wielkoludów” we Wrocławiu odbędzie się 30 czerwca. Aby uczestniczyć w tej niecodziennej imprezie należy po prostu... być wysokim. Jury konkursu nie zmienia od lat minimum kwalifikacyjnego - dla kobiet 175 cm wzrostu, dla mężczyzn 188. Jak dotąd organizatorzy otrzymali 100 zgłoszeń „wielkoludów”. Zgłoszenia można nadsyłać do 15 czerwca.

W Poznaniu

Komis używanych samochodów

POZNAŃ PAP. W Poznaniu od niedawna czynny jest sam komisaryczny sprzedawca samochodów. Ryzyko otwarcia pierwszej tego typu placówki należało do **Antoniokoła Wielkopolski**. Jak na razie chwali sobie to przedsięwzięcie, chociaż początki nie były łatwe. Dotychczas sprzedawca nie miał w swoim wiodącym klienci oraz uspołecznienie jeńców, którzy mogą w nim kupować i sprzedawać używane samochody i motocykle. Na koszt komisaryczny podany zostaje ogłoszonym rzeczoznawcy który przegonił pisemną ocenę stanu technicznego pojazdu, a protokoł otrzymuje kupujący.

Wybuch gazu

ŁÓDŹ PAP. Lekomyślność stała się przyczyną groźnego wypadku, który miał miejsce 15 ub. w poznych godzinach wieczornych w Łodzi, gdzie czekający przy ulicy Konstytucyjnej 3 Maja na łonizację osiedlu Południe **Eugeniusz S.** za pomocą wyciekającego, przelewał gaz z dużej 11 kg butli do butli turystycznej. W wyniku wypadku gaz całkowicie uszczelniono, zostają zdemonstrowane uszkodzone zostały ściany budynku i stropy, zaś tużynny okienne są wyciekach zostały wyczone pod sąsiednie doki. W budynku wybuchł pożar. Na szczęście nie było ofiar śmiertelnych. **Eugeniusz S.** i dwójkę jego najdłuższych dzieci odnieśli obrażenia nie zagrażające zdrowiu.

Zbyt łatwo chciał wygrać w „Totka”

WARSZAWA PAP. Prokurator rejonowy w Tychach zastanowił się tymczasowo wobec Stanisława B. lat 32, pracownika kolektoryzacji „Totalizatora Sportowego” w Tychach. Jest on podejrzany o to, że w okresie od marca do maja br. zagarnął mienie społeczne wartości ponad 25 mln zł. **Stanisław B.** na nazwisko swoje bądź znajomych wysłał kilkaset wypełnionych przez siebie kuponów „Totki”, które opatrzony bandedolą i pieczątką nie uszczelniając za nie opłat. Działając w ten sposób podstępnie liczył, że uzyskane z wygranych kwoty pozwolą mu na pokrycie opłat, a nadto przyniosą mu wysokie zyski.

Zatopienie 6 statków irańskich

Eskalacja wojny nad Zatoką Perską

LOTNICTWO IRAKU zaatakowało w sobotę sześć jednostek morskich zmierzających do irańskiego portu naftowego **Bandar Chomeini**, powodując ich pożar i zatopienie. **Los** załóg jest nie znany.

OFIARA tej największej od początku konfliktu operacji lotniczej padły nie zidentyfikowane statki handlowe, chociaż, jak twierdzą źródła krajów przybrzeżnych, były to niewielkie stateczki, zapewne irańskie, przewożące uzbrojenie i sprzęt dla jednostek wojskowych znajdujących się w tym regionie. Atak irański nastąpił w 24 godziny po ataku samolotu - jak się twierdzi był to samolot irański - na statek handlowy pływający pod banderą liberyjską na obszarze wód przybrzeżnych Arabii Saudyjskiej. Pożar na statku, wiozącym ładunek materiałów chemicznych, ugazsono, ściągając go do portu. Nikt z załogi nie doznał obrażeń.

Oba te wydarzenia traktuje się z największą powagą jako drastyczną eskalację wojny morskiej na najważniejszych szlakach naftowych świata, przy czym znikome są widoki na wstrzymanie tych działań w drodze politycznej czy dyplomatycznej.

Źródła neutralne stwierdzają, że od początku wojny morskiej lotnictwo i marynarka wojenna Iraku zatopili 14 i uszkodzili 35 statków handlowych różnych bander zmierzających do portów irańskich, przede wszystkim w rejonie najważniejszego punktu przeładunku ropy irańskiej na Wyspie **Charg**. Lotnictwo Iranu ugodziło pociskami trzy statki

Pyton - złodziej

ALGER PAP. Mieszkańcowi stolicy **Tanzanii** - **Dar es Salaam** zaczęły ginąć kur kurczaki. Zdecydowały się schwytać złodzieja, zorganizowali w nocy zasadkę. „Złodziej” nie kazał na siebie długo czekać. Ku przerażeniu właściciela kur okazał się nim czterometrowej długości pyton, który zgłodniał pokonać dopiero po wezwaniu na pomoc policji. Mieszkańca prasa informuje, że pytona takich rozmiarów widziano tutaj ostatni raz przed dwudziestu laty. Po odpowiednich zapiskach psychologa potrzebna pilna i ludu w życiu. (faw)

„Veto“ proponuje

(Dokończenie ze str. 1)

7 czerwca Tydzień Ochrony Konsumenta. Miałyby to być dni, kiedy w placówkach handlowych będzie szczególnie uprzejma, zycziwa, serdeczna, kulturalna i solidna obsługa. Nie dodac, nie ujac, tylko żyć - przerosł się w miesiąc, kwartał, rok...

NA lamach tygodnika konsumentów „Veto” redaktor **Andrzej Nalecz** zaprasza do handlowców, aby zawarli sojus z klientami, podjęli współpracę, - bo przecież więcej konsumentów i handlowców łącząc niż dzieląc. A autentycznie sprzymierzeni, ci dwoje uczestnicy rynku mogą stanowić realną zapórę dla wyśrodkowanych apetytów cenowych producentów, serwujących klientom bzdury, artykułów byle jakich. Odmowa zakupu ze strony konsumenta to jego broń, ale można byłoby wzmożnić ten system obywateli o odmowę wzięcia złego towaru przez handel i skierowania go do sklepów specjalnych.

Tydzień Ochrony Konsumenta znalazł uznanie i poparcie w Urzędzie Wojewódzkim w Szczecinie i jego broń, ale można byłoby wzmożnić ten system obywateli o odmowę wzięcia złego towaru przez handel i skierowania go do sklepów specjalnych.

znajdujące się na wodach Arabii Saudyjskiej i Kuwejtu. JAK informuje londyński „Daily Express” z 26 bm., Wielka Brytania postawiła w stan gotowości bojowej okręty swej floty wojennej znajdujące się obecnie na wodach bezpośrednio w pobliżu Zatoki Perskiej. Akcja ją wskazuje na koordynacje działań brytyjskich amerykańskich w tym rejonie. Obecnie w pobliżu zatoki znajdują się lotniskowice USA „Kitty Hawk” i „Intrepid”. Zjednoczone skierowały tam kolejną jednostkę morską tego typu. Według doniesień dziennika „Daily Mail” w Waszyngtonie prowadzone są obecnie rozmowy między przedstawicielami brytyjskich ministerstw spraw zagranicznych i obrony, a osobistościami z Pentagonu i Departamentu Stanu USA.

Obrodziły śledzie na Morzu Północnym

BRUKSELA PAP. Po 5 latach „rybnej postępy”, w tym roku zaobserwujmy się do Morza Północnego. W tym roku zaczęto łowić śledzie już w 1983 roku, ale w tym roku zaczęto na złowienie znacznych ilości. Taką decyzję podjęli w nocy z czwartku na piątek ministrowie rybołówstwa 10 państw członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, którzy się zebrał w stolicy Belgii. Do połowienia przeznaczono 155 tys. ton śledzi i zapowiedziano rewizję tej kwoty na jesieni z możliwością jej powiększenia z chwilą, gdy zostanie rozstrzygnięta sporna kwestia przydania dla Norwegii.

Kraj ten nie należy wprawdzie do EWG, ale uczestniczy w naradach związanych z rybołówstwem. Norwegia zarzuca państwom EWG, że w obiegowym roku złowili więcej śledzi niż przewidziano i to kosztem Norwegii, więc w tym roku należy się jej rekompensata. Rybacy z krajów EWG nie zaprzeczają temu, ale utrzymują, że jest

Od śmierci Lenona boją się zamachu

LONDYN PAP. Były członek rozwiązanego przed laty słynnego angielskiego zespołu „The Beatles” **George Harrison**, bojąc się śmierci od kuli od czynnika zamordowania innego dawnego członka tej grupy, **Johna Lenona**, zastrzelonego przez zamachowca w pobliżu nowojorskiego mieszkania w grudniu 1980 roku.

„Po tym, co stało się z Johnem, żyję w zupełnym strachu” - przyznał się **Harrison** dziennikarzom. „Nie lubię się pokazywać publicznie. Nigdy nie wiadomo, kto może się znaleźć w pobliżu. Nie lubię też być fotografowany” - dodał.

Ten sławny angielski gitarzysta przynajmniej raz rzadko opuszcza swoją 14-hektarową posiadłość w **Henley-on-Thames** w hrabstwie **Oxford** bez ochrony. Jego dom jest wyposażony w najnowocześniejsze systemy alarmowe, a całej posiadłości pilnują specjalnie treshowane psy.

Jugostawia

10 tysięcy fałszywych dolarów

BELGRAD PAP. Na jugosłowiańskim wybrzeżu Adriatyku, w miejscowości **Bar** ujawniono szereg fałszywych dolarów. Skonfiskowano 10 tysięcy fałszywych dolarów (w banknotach 100-dolarowych) do złudzenia przypominających prawdziwe pieniądze. „Wioskie” dolary, przywołano - jak twierdzą przedstawiciele służby bezpieczeństwa w **Barze** - przez członków jednej z mafii, miały być wymienione na dinary.

O 400 km skraca drogę

Otwarcie kanału Dunaj - Morze Czarne

BUKARESZT PAP. W sobotę otwarta została największa rumuńska inwestycja - kanał **SRR** - kanał **Dunaj - Morze Czarne**, który skróci drogę wodną z Czernowodu do **Konstancy** o 400 km. Kanał przez ok. 8 lat budowało ok. 30 tys. osób. Była to jedna z najtrudniejszych tego typu inwestycji na świecie. Jej amoczyćca nastąpiła po 27 latach w ciągu których kanałem będzie można transportować rocznie po ok. 75-80 mln t towarów.

Japoński boom

FRANCUZI alarmują, że Japończycy coraz bardziej okupują ich rynek handlowy swoimi towarami. Fakty mówią, że japońskie inwestycje przemysłowe we Francji wyniosły w 1979 r. 21 mln franków, w 1982 r. 370 mln, a w 1983 r. 500 mln. Największą japońską transakcją była przebiecie przedsiębiorstwa **Dunlop - France** przez „Sumitomo” za sumę 300 mln franków. Firma „Sony” posiada fabrykę audio-kaset w **Bayonne** oraz videokaset w **Dax** i urządzeń akustycznych w **Bordeaux**. Firma „Clarion” produkuje samochodowe radia we własnej fabryce w **Pompel**, a firma „Canon” buduje w **Bretanii** fabrykę fotokopiarek.

w Brukseli uzgodniono, że w tym sezonie śledziowym, zaczynającym się 1 czerwca, ze 155 tys. ton śledzi największą kwotą przypadnie Holandii w **Brytani** - 90 24,5 proc., w dalszej kolejności są: **Dania** - 21,5 proc., **Francja** - 13,8 proc., **RFN** - 13,3 proc.

W ubiegłym roku dla wszystkich państw EWG ustalono kwotę 84 300 ton. Norwegia utrzymuje, że ją przekroczone do 174 tys. ton.

Jemen Południowy nie weźmie udziału w olimpiadzie

ALGER PAP. Według doniesień z **Adenu**, Narodowy Komitet Olimpijski **Jemeńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej** powziął decyzję o nieuczestniczeniu w **XXIII** Igrzyskach Olimpijskich w **Los Angeles**.

W oświadczeniu motywującym tę decyzję komitet podkreśla, że organizatorzy olimpiady w **Los Angeles** ignorują zasady **Karty Olimpijskiej** odmawiając zagwarantowania bezparteczności sportowcom, przede wszystkim sportowcom z **ZSRR** i krajów socjalistycznych.

Na festiwalu w Cannes

Grand Prix dla „Paryż, Teksas”

NA zakończeniu w ub. tygodniu festiwalu filmowym w Cannes główną nagrodę - **Złotą Palmę** - zdobył film „**Paryż, Teksas**” zachodnio-niemieckiego reżysera **Wima Wendersa**. Nagrodę specjalną jury otrzymała **Marta Meszaros** (Węgry) za „**Diennik intymny**”, natomiast „**Światowym przebojem**” uznano pokazany poza konkursem obraz „**Gdzie jest Parsifal?**” prod. ang. z udziałem **Tony Curtisa** i **Orsona Wellesa**.

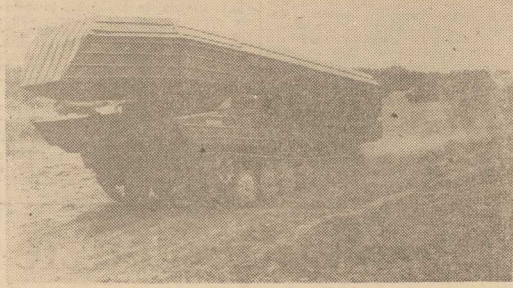
„Hamlet” po arabsku

10 KRAJÓW arabskich uczestniczyło w pierwszym festiwalu teatrów arabskich, który odbył się w stolicy **Maroka**, **Bahari**. Zaistotowało nie brytyjski światowej wywołał fakt, że teatr z **Jordanii** przedstawił pierwszą arabską adaptację „**Hamleta**” **Szczepiara**.

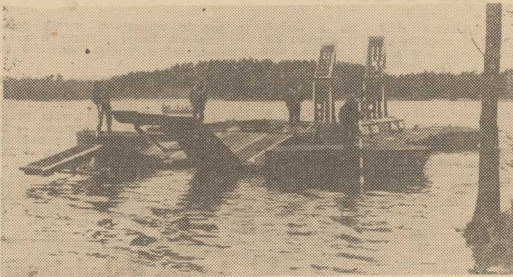
Pokonać szeroką przeszkodę wodną!

POLIGONY są dla żołnierzy sprawdzianem umiejętności bojowych nabytych w ciągu szkolenia w garnizonach. Tu w warunkach zbliżonych do współczesnego pola walki ćwiczą użycie sprzętu bojowego, zgrzywają współdziałanie pododdziałów i rodzajów broni. Żołnierze 12 Dywizji Zmechanizowanej wielokrotnie wykazywali już swe mistrzostwo w opanowaniu umiejętności żołnierskich, rozwijaniu pomysłowości i zaangażowania w służbie. Zmieniają się żołnierskie roczniki, lecz stale zwyżkuje gotowość bojowa, młodzi żołnierze szybko nabierają doświadczenia i nie ustępują w umiejętnościach i doświadczeniu starszym.

Na naszych zdjęciach przedstawiamy pododdział promów samobieżnych, który z marszu przystępuje do forsowania szerokiej przeszkody wodnej. (wit)



DWIE takie maszyny tworzą zespół promowy. Szybko poruszając się na gasienicach, bez względu na teren, zdążają nad brzeg przeszkody wodnej.



PO spleciu obu połówek tworzy się platforma zaopatrzona w przycełki umożliwiające wjazd pojazdów przy równoczesnym utrzymaniu promu na dostatecznie głębokiej wodzie. Prom napędzany silnikami oba składających się na pojazdów podpiływa do brzegu.



PRZEPRAWA trwa krótko, gdyż samobieżne promy mają też odpowiednią szybkość w wodzie. Na drugim brzegu czolgi zjeżdżają z promów i kontynuują swe zadania. Także w czasie przeprawy mogą prowadzić ogień z posiadanej broni.

Chwalimy budowlanych z KPRB

Nowe przedszkole w Policach

NIEDAWNO budowlani z Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego zakończyli ostatnie prace i przekazali do użytku nowe przedszkole w Policach przy ulicy Paskowej. Co prawda zajęcia trwają w nim od połowy marca, ale od teraz dzieci będą mogły korzystać z estetycznie wykonanego ogródka ior drowskiego i brodzika. Cieszy rzadko dziś spotykana wysoka jakość prac wykonaniowych wewnętrznie i na zewnątrz obiektu. Docelowo w nowym przedszkolu zmieści miejsce 120 małych polizczan. (wab)

O tym się mówi

Skąd wziąć pieniądze na płace?

NAD tym lamią sobie głowy rady pracownicze i dyrekcje zakładów pracy. Reforma gospodarza acy pozostawia swobodę w dysponowaniu funduszem plac obwarowała zwiększenie go licznymi barierami, z których najbardziej dotkliwą jest Fundusz Aktywizacji Zawodowej.

USTAWA o „Zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania” nadaje o wiele większą niż dotychczas samodzielności przedsiębiorstwom w zakresie polityki plac, ale przede wszystkim zobowiązuje do wygospodarowywania na nie środków. Na tym polega zasada samofinansowania się przedsiębiorstwa. Konieczność wygospodarowania środków na płace jest elementarnym warunkiem realizacji zakładowych porozumień zawieranych w niedalekiej przyszłości między kierownictwem a zakładową organizacją związkową po uzyskaniu o pozytywnej opinii załogi. Nowy system wynagrodzeń może być uwieczniony powodzeniem, jeżeli wszystkie realizujące go strony

działają w jednym kierunku, a interesy ich są zbieżne. Wrócić jednak do pytania zadane w tytule. Środki na płace można wygospodarować przez szereg przedsięwzięć. Po pierwsze, przez WZROST PRODUKCJI. Centralny Plan Roczny zakłada wzrost produkcji w 1984 roku o 4,5 proc. w stosunku do 1983 r. Warto zatem zastanowić się, czy w przedsiębiorstwie wykorzystano wszystkie możliwości zaopatrzeniowe, kadrowe, techniczne i organizacyjne by uzyskać taki wzrost. Po drugie, przez OBNIŻKĘ KOSZTÓW MATERIAŁOWYCH. W 1983 r. koszty te stanowiły 61,3 proc. całkowitych kosztów własnych przedsiębiorstw. Jest to zbyt duża materiałochłonność w stosunku do uzyskiwanej w innych krajach. 1 proc. oszczędności na kosztach materiałowych w skali krajowej to 36 mld zł, czyli równowartość połowy miesięcznych wynagrodzeń w przemyśle.

Ile oszczędność taka przyniosłaby w waszym zakładzie? Po trzecie, przez RACJONALIZACJĘ ZATRUDNIENIA. Można stwierdzić, że w wielu zakładach występujący deficyt rąk do pracy jest pozorny. Zmiany w strukturze zatrudnienia, poprawa organizacji pracy i produkcji mogą przynieść wymierne korzyści. Warto pamiętać, że przy ustabilizowanej produkcji, jej wzrostcie lub mniejszym zatrudnieniu, środki na płace rozlicza się na mniejszą liczbę osób. Po czwarte, przez POPRAWĘ JAKOŚCI WYROBÓW I USŁUG. Rozwiązania reformy gospodarczej w sposób bezpośredni uzależniają możliwości wzrostu wynagrodzeń od poprawy jakości produkcji i usług. Co w tej sprawie zrobiono w zakładzie?

Poszukiwania środków w płace służą nie tylko bezpośrednim korzyściom pracownikom. Umożliwiają też podniesienie kultury pracy i produkcji, unowocześnienie organizacji pracy i skonolidowanie załogi wokół przedsięwzięcia, które uświadamiają pracownikom ich rolę jako współgospodarzy zakładu. (wit)

Z sali Filharmonii

Debiut

ZAZWYCZAJ występujący w sali Filharmonii dyrygenci, to młodzi o długim stażu, dużej rutynie i o krystalizowanej osobowości artystycznej. Pewnym wyjątkiem stał się więc piątkowy koncert symfoniczny, będący oficjalnym dyplomem z dyrygentury Bohdana Boguszewskiego (studia u prof. Stefana Stuligroza i doc. Renarda Czajkowskiego w Poznaniu) a zarazem debiutem wobec szerokiej publiczności. Godzi się tu dodać, że Bohdan Boguszewski jest kierownikiem chóru naszego Teatru Muzycznego, a więc „czystej krwi” szczecińszczaninem. Solistką koncertu Anna Kochman (fortepian) również w tym roku kończy studia w poznańskiej Akademii Muzycznej, oboje swymi występami dało świadectwo poziomowi tej szacowanej uczelni.

Koncert rozpoczęła uwertura do opery „Flis” Moniuszki. Orkiestra zdając sobie sprawę z wagą występu dyplomowego swego dyrygenta zmobilizowała się do gry bardziej uważnie i lepiej niż zazwyczaj. Bohdan Boguszewski, przewidywając lekkie skrapowa nie (zupełnie zrozumiałe, wszak w loży siedziła sroga komisja), poprowadził uwerturę sprawnie z należytym temperamentem. Nadadł jej właściwy dla każdej uwertury charakter — nieco hafasliwe go wstępu do spektaklu, którego zadaniem jest ucieszenie słuchaczy i przygotowanie ich do wysłuchania opery.

W koncercie fortepianowym Des-dur Prokofiewa młodzi artyści, jak sądzić, nie pokazali wszystkiego, na co ich stać. Anna Kochman pochwalila się solidnym przygotowaniem, równie sumiennie zajął się orkiestrą Bohdan Boguszewski, a jednak koncert w całości zabrakł statycznie i „porządnie”, czego zupełnie nie ma w charakterze. Brakło mu impetu i młodzieńczego polotu z bardzo prostej przyczyny — zbyt ostrożny temp. Może spowodowało to trema, a może obecność srogiej komisji, w każdym razie nie można mieć o to pretensji do młodych muzyków, których na pewno przyzwyczajono do tego, że na egzaminie trzeba grać przede wszystkim dobrze, a niekoniecznie pięknie.

Bardzo popularna V Symfonia Czajkowskiego nie zawiązała słuchaczy, i w tym utworze orkiestra stanęła na wysokości zadania grając stosunkowo precyzyjnie i pozwalając dyrygentowi na swobodne kształtowanie materiału muzycznego. Symfonię Bohdan Boguszewski poprowadził pewnie i odkrył swe oblicze nie tylko dyrygenta, ale i muzyka, szczególnie w trudnej interpretacyjnie końcowej części. Pięknie zgrane solówki dopełniły obrazu Symfonii, która wzbudziła uznanie słuchaczy i (mam nadzieję) komisji.

Młodzi artyści nie przynieśli wstydu swej uczelni, wręcz przeciwnie, okazali się rzetelnymi muzykami, uczciwymi zarówno w stosunku do kompozytorów, jak i publiczności. Taka uczciwość artysty-muzyka jest niemożliwa w czasach, gdy na świecie roi się od muzycznych hochsztaplerów. Pozostałe ich zalety słyszeliśmy i mam nadzieję, że uwypukliła się z biegiem lat.

Rozmawiała: Halina LESZCZYŃSKA | JAN GORZELANY

Średniowieczny grot oszczepu znaleziono w Wolinie

W TYM miesiącu nauczyciel Szkoły Przysposobienia Rolniczego w Wolinie mgr J. Frankowski, przekazał do Muzeum Regionalnego bardzo interesujące znalezisko. Jest nim, wykopany podczas prac ziemnych przez ucznia tejże szkoły Czesława Dziembora, żelazny grot oszczepu z zachowanymi w tulce resztkami drzewca. Wstępna analiza pozwala datować znalezisko na okres średniowieczny. Po stwierdzeniu na tutejsze trudnych do odczytania śladów napisu grot przekazano do Muzeum Narodowego w Szczecinie, gdzie w świetle ultrafioletowym ukazały się wyraźne litery „NO” lub „NC”. Reszta napisu zniszczona korozją. Na tej podstawie można przypuszczać, że zabitek pochodzi z zaginionych zbiorów przedwojennych, a zatem jest znaleziskiem wtórnym. Przy tej okazji warto przypomnieć, że niezmiernie istotną sprawą jest zawsze dokładne oznaczenie miejsca znaleziska, co pozwoliło archeologom na rozpoznanie charakteru stanowiska i określenie (teko dokładnej) chronologii. (Uj.)

Karp prawie darmo

Rozmowa z inż. Alojzym Firkowskim, autorem nowej metody hodowli karp.a

— TWIERDZI pan, że możemy mieć na naszych stołach obfitość bardzo taniego karpia. Cena kilograma ryby może wynosić ok. 100 zł. Jak to możliwe?

— Bazą hodowli jest świeża gnojowica — pożywka do hodowli zooplanktonu (ma ona 30 proc. białka w stosunku do suchej masy). Zbiornik hodowlany musi mieć zamknięty przepływ wody, syfon w kształcie litery „u”, głębokość basenu około 10 m, ponadto osadnik oraz pompę tłoczącą wodę do syfonu i zapewniającą jej przepływ obwodowy w zbiorniku hodowlanym. Potrzebna jest również dmu-

chawa napowietrzająca wodę przepływającą przez syfon oraz rurociągi, instalacja elektryczna i urządzenie sterujące pracą całego układu. I z pomocą tych urządzeń — chroniąć środowisko, uzyskujemy karpia, którego zaletą jest wysoka jakość i niska cena.

— WYNALAZEK uzyskał w kraju wysoką ocenę i, jak wiem, od 4 lat jest... sprawdziany.

— Tak, ale uruchomione zostały eksperymentalne hodowle prywatne, z powodzeniem uzyskujące optymalne rezultaty, tj. 200 kg z 1 m sześć. wody.

— Czy widzi pan możliwość wykorzystania swego wynalazku na szerszą skalę?

— Nie.

— Dlaczego?

— Zakłady Mięsne w Bytomiu, jak i tuczarnia trzody chlewnej w Kojanowicach w woj. częstochowskim są — na przykład — bardzo zainteresowane tą hodowlą i dostawnie stają na głowie aby ją uruchomić. Stawanie na głowie wiąże się ze zdobyciem przez wymienionych wszelkich materiałów w tym kolanek, kształtek i śrubek z nakrętkami. Rzecz nie do przeszkoczenia!

— A Centrala Rybna?

— O to inny temat. Mogę wrócić do niego, że nie jest ona absolutnie zainteresowana hodowlą karpia u siebie bowiem ta cena, wyjątkowo niska — po prostu żała. Wydaje się, że lepiej sprzedawać drogo i naliezać dodatkowe koszty lub jeszcze lepiej — sprzedawać drogiego karpia z zagranicy.

• Wybraliśmy dla Was • Telewizyjne programy tygodnia

Od poniedziałku - do niedzieli

„WEJŚCIE NA FUDZI-JAMĘ”

TV
♦ „Szanujący się buddysta powinien przynajmniej raz w życiu wspiąć się na świętą Fudzi-Jamę, aby tam w pobliżu Boga porozmyślać o człowieczej doli... złożyć Bogu sprawozdanie. Czyli człowiek powinien przynajmniej raz w życiu pozostać sam na sam ze swoim sumieniem...” — mówi jeden z bohaterów dramatu „Wejście na Fudzi-Jamę”, którego współautorami są dwaj pisarze radzieccy Czinyż Ajmatow i Kajtaj Muhamedzanow. Do obejrzenia tego spektaklu w reż. Tadeusza Junaka (Ośrodek Łódzki TV) zaprasza dziś Teatr Poniedziałkowy (I, 20.15).

Młodziom Melpomeny polecamy jeszcze program „Konwencje, interpretacje, style” (wtorek, II, 18). Na przykładzie wybranych scen z „Cyda” dokonana zostanie analiza interpretacji aktorskiej.

Kolejny powtórkowy spektakl w cyklu Historia dramatu polskiego to „Śmierć na gruszy” W. Wandurskiego w reż. Józefa Grudy z udziałem Janiny Traczykówny, Katarzyny Łaniewskiej, Renaty Kossobudzkiej, Bogdana Baera, Aleksandra Dzwonkowskiego i in.

FILMY, SERIALE...

♦ „Cham”, pol. (poniedziałek, II, 21.45). W cyklu Literatura i ekran filmowa wersja powieści Elizy Orzeszkowej, w

reż. Laco Adamika. W roli rybaka Pawła — Piotr Szczepanik.

♦ „Grzech Antoniego Grudy” (wtorek, II, 22.10). Polski film fab.

♦ „Sąsiedzi” (środa, II, 22.15). Komedialna prod. radzieckiej.

♦ „Nieboszczyzy nie podróżują bezpłatnie” (czwartek, I, 20.15). Kryminał TV RFN. Oszu stwa podatkowe, próba okradzenia (i zgładzenia) własnej żony...

♦ „Wielki bananowy tort” (piątek, II, 21.45). Historia pierwej miłości i tzw. szybkiego dziecka (prod. CSRS).



o „kuszeniu celników” przez pewne powracające z zagranicy panie. Wśród wykonawców m. in. Zdzisław Maklakiewicz.

♦ „Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” (niedziela, II, 17.55). Film TV CSRS przedstawiający jeden z epizodów z życia Jarosława Haška. W roli głównej R. Hrusiński jr.

♦ „Hania” (niedziela, I, 20). Ekranizacja — reż. St. Wohl — opowiadania Sienkiewicza z Małgorzatą Wachecą w roli tytułowej.

DZISIAJ IDZIEMY PÓŹNIEJ SPAĆ!

Tak mogą powiedzieć 1 czerwca — w Dniu Dziecka — nasi miłusińscy i tak też nazywa się program rozrywkowy dla nich przeznaczony (piątek, II, 20.15). Ponadto w tym samym wieczornym dniu „Na Wyspach Bergamutach” czyli teatr wg Brzechwy, animowany film „Jak ciek Placek” wg Makuszyńskiego, spotkanie z Gawędą i kilka innych jeszcze atrakcji.

MOZART W LEŻAJSKU

Retransmisja „Requiem” Mozarta z zabytkowej bazylki w Leżajsku — czwartek, 20.15, I.

WIĘCEJ SPORTU...

...niż zazwyczaj, gdyż m.in. finansuje I liga (relacje w sobotę i niedzielę) oraz zdecydowano się na bezpośrednią transmisję finału Pucharu Europy AS Roma — Liverpool (środa).

W. CROFTS



Przekład: Urszula Łada-Zablocka, Krystyna Jurasz-Dąbska

132

French spojrzal na niego ostro.
— Oczywiście, że nie dam, panie Whympier. To głupio ze strony pana tak mówić! Ani pan, ani ja nie moglibyśmy milczeć wiedząc coś takiego. Kiedy ktoś dowiaduje się o zbrodni i ostania mordercę, staje się de facto jego współnikiem. Wie pan niewątpliwie o tym.
— Wobec tego — odparł Whympier — nie mogę panu nie powiedzieć.

Ponownie French stał się uprzejmy, a nawet przekonywający.
— No cóż, obral pan zupełnie niemożliwą linię postępowania. Po prostu niech pan rozważy własną pozycję. Mam wystarczający dowód, by pana aresztować, za kradzież pieniędzy pana Averilla. Jeżeli to zrobisz, historia, którą chce pan zatrzymać dla siebie, i tak wyjdzie na jaw. I to opowie ją pan nie przede mną, ale w sądzie. A więc każdy się o tym dowie. Zachowując teraz milczenie skazuje pan na niepowodzenie ów cel do jakiego pan dąży. Cała uwaga zostanie skierowana właśnie na tę osobę, którą próbuje pan oszanić. A kiedy sprawa wyjdzie na jaw, pan zostanie oskarżony o współzbrodnię. Z drugiej strony, jeśli pan powie mi tutaj, prywatnie, o wszystkim, uwolnię się pan od myśli, od ciężaru i może oczyścić się z zarzutu kradzieży. Co do tamtego innego przestępstwa, okazać się może, że to czysty wymysł i że nie takiego nie miało nigdy miejsca. No cóż, panie Whympier, powinien pan podjąć mniejsze ryzyko. Powińien pan mi się zwierzyć. Jak zaznaczyłem, nie użyję pańskiego zeznania, dopóki nie będę musiał.

133

Whympier nie odpowiadał i French opierając się na swojej teorii, że tajemnica związana jest z rodzicami Ruth, zdecydował się na błąd.

— No cóż — powiedział dosyć ostro jak na niego. — Skoro nie chce pan mówić, postaram się uzyskać informację od samej panny Averill. Przykro mi, że będę musiał wymusić od niej tajemnicę dotyczącą jej rodziców, lecz nie pozostawia mi pan wyboru.

Zadziało to lepiej niżby French mógł się spodziewać. Whympier poderwał się z przerażeniem na twarzy.
— Co?! — krzyknął. — A więc pan wie? — Po czym, zorientowany, że się wygadał, zaklął. — Niech pana diabli wezmą, inspektorze, to tadjacka sztuczka!

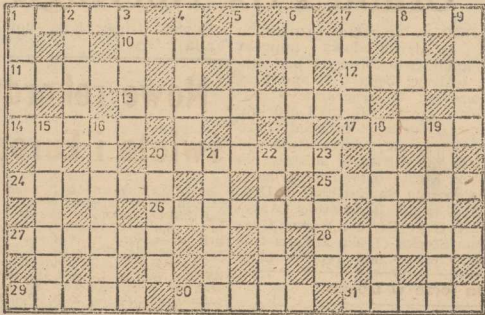
French znów poprobował zablęzować.
— Nonsens — odpowiedział. — Będzie o wiele lepiej dla panny Averill, jeśli pan mi wszystko powie, a nie ona. Ale to już zależy od pana. Jeśli zechce mi pan powiedzieć, to dobrze, a jeśli nie, to udam się wprost do niej. Niech pan pomyśli — pochylił się do przodu i poklepał Whympera po ramieniu — czy przypuszcza pan, że zdota utrzymać całą sprawę w tajemnicy? Wystarczyłoby przedśledzić historię pana Simona Averilla, przejść do sprawy pochodzenia panny Ruth i wszystko wyszłoby na jaw. To głupio z pańskiej strony. — Czekal chwilę, następnie podniósł się. — No cóż, skoro pan nie chce, to nie. Wpierw pójdziemy razem na posterunek, a potem ja pójdę do panny Averill.

Whympier wyglądał na przestraszonego.
— Ma pan zamiar mnie aresztować?
— A cóż innego mogę zrobić? — odparł French.
Whympier załamał ręce jakby w rozpacz, po czym dał znak inspektorowi, by usiadł na powrót.

— Niech pan zaczeka — poprosił zalamującym się tonem. — Powiem panu. Widzę, że nie nie poradzę. Nie dlatego, że boję się o siebie, ale z tego wszystkiego, co pan mówi, widzę, że nie mam wyboru. Jednakże wierzę w pańskie słowo, że nie użyje pan tej informacji, jeśli pan będzie mógł tego uniknąć.

(edn)

Krzyżówka na dobry początek



POZIOMO: 1) gatunek nietopiera, 7) sposób wybitcia piłki przez bramkarza, 10) impreza, na której podaje się żartobliwym próbom studentów I roku, 11) organ dowodzenia wojsk, 12) styl pływacki, 13) rozłaka, 14) stolica nad Weltawą, 17) klanca, 20) słodki chrust, 21) broń szermiercza, 22) między polami, 26) luka, przedział, 27) rzadko się myje, 28) sztuczne two rzywo o dobrych właściwościach izolacyjnej, 29) splekta, 30) formacja drużyny piłkarskiej, 31) początek biegu.

PIKOWO: 1) wał ziemny, 2) strunowy instrument muzyczny, 3) okularnik 4) rowek między zagonami 5) odwaga, nieustraszonosc 6) na szachownicy, 7) pies myśliwski, 8) kiesa, trzop, 9) lanie jez. 13) postawa gimnastyczna polegająca na rozstawieniu nóg na boki, 16) stolczna lub koszańska jedenastka piłkarska, 18) tarzański szczyt 19) wielkość, forma, 20) na dzielnice, 21) zgiełk, 22) błęskość, wprawka nabyta przez długą praktykę, 23) siła rozpedu.

Skarb Tarzana ²¹⁾



Komiks retro — po raz pierwszy w „Kurierze” w 1949 r.

Jak już wspomnieliśmy, po kilku tygodniach Agapit niechę opanował sztukę porozumiewania się z Tarzaniem, małpą Mu, a nawet ze wszystkimi zwierzętami puszczy. Nic więc dziwnego, że kiedy spotkał słonia Mambo, uciął z nim pogawędkę. Licząc się z tym, że większość Czytelników nie zna owego zwierzęcego języka — postaramy się przebieg rozmowy przedstawić.

Agapit: ...wiesz kochany Mambo, rzecz się ma tak: Jest diablo gorąco, a ja mam ochotę się wykapać. Ale

pamiętaj o tym, nie w rzecze pójdziesz się od krokodyli. Wiesz, że ich nie cierpie. Zaniesz mnie do jeziora...

Mambo: Nie rozumiem.
Agapit: Wrzucić mnie do jeziora Mintru uku nap.
Mambo: To dziwne.
Agapit: Dłżwie jest tylko to, że masz słonia duży łeb, szczyzycisz się rozumem, a nie pojmuiesz mni. Powtarzam: wrzucić mnie do jeziora Mintru uku napi

Mambo kiwnął potakująco łbem i chwyciłszy Agapita trą ba. niósł go przez puszcze.

Agapit: Tylko ostrożnie. nie upuść mnie, bo przysięgam, sprawilibym ci lanie...
Jakież było zdziwienie Krupki, kiedy słoń zatrzymał się nagle przed jakimś kopcem, który zaczął rozważać potężną nogą. Nim się Agapit zorientował, w czym rzecz — Mambo posadził go na rozwalonym kopcu.

Tradycji stało się zadość — Pogon nie wygrała z Bałtykiem

Sprawieilli remis



W 27 KOLEJCE spotkała o mistrzostwo I ligi piłkarskiej poznański Lech, dzięki zwycięstwu odniesionemu w ostatnich 6 minutach meczu z EKS...

czają to przede wszystkim własnej nieudolności. Na dobrą sprawę nasi piłkarze prezentowali przyzwyczajony, szybki i efektywny futbol...

W TEJ fazie spotkania odnotowaliśmy m. in. dwie kapitalne akcje szczecińskiego zespołu. W 4 min. Kseny wymanewrował ofensywnie Bałtyku i trafił w poręczkę...

POGON — BAŁTYK 1:1 (1:0) Bramki zdobyli: dla Pogoni — Sokolowski w 41 min., a dla Bałtyku — Modrzejewski w 52 min. Żółta kartka: Walczak (Bałtyk), Sędziawa A. Sekowski z Krakowa, Widzów 14 tys.

MIMO iż Pogon nie wygrała dotychczas żadnego I-ligowego meczu z Bałtykiem, niek chyba nie oczekiwali iż również w niedzielę tradycji stanie się zadość...

Nie wezmą udziału

DYREKTOR Komitetu Olimpijskiego USA Don Miller oświadczył, iż 25-30 krajów nie przysię szych ekip na igrzyska do Los Angeles...

Wyniki i tabele

Table with 3 columns: Team, Points, Goals. Divided into I LIGA, II LIGA, and III liga sections.

W II lidze

Porażki Stali i Chemika

OBIE nasze II-ligowe „jedenaśki”, które tym razem występowały na obcych boiskach przegrały swoje spotkania, Policki Beniaminiek...

(Lechia). O ile porażka chemików była raczej do przewidzenia, o tyle stratę punktów przez Stal Szczytną...

Ponad 1600 osób startowało w V „Szczecińskiej 20”

Jerzy Skarzyński wygrał po raz trzeci

WCZORAJ w naszym mieście rozegrano V „Szczecińską 20”. Na jej starcie stanęło ponad 1600 biegaczy...

(Szczecin) — 1.05.50. Natomiast pierwszą kobietę powitałmy na 39 pozycji. Była nią E. Wrzosek z Pyrzyce...

PO uroczystym otwarciu imprezy inauguracyjnej Tydzienia Kultury Fizycznej, którego dokonał wice-



NA ZDJĘCIU: fragment finisu V „Szczecińskiej 20” i triumfator Jerzy Skarzyński — trzykrotny zwycięzca tej imprezy. Foto: Zb. Jodkowski

prezydent miasta Szczecina Bogdan Krupa, zawodnicy wyruszyli na trasę. Przed imprezą Jerzy Skarzyński nie ukrywał że biegnie po trzecie zwycięstwo...

Z udziałem naszych kolearek

Grand Prix Norwegii

DZIS w Jessheim rozpoczyna się międzynarodowa impreza w kolarstwie torowym...

sprawuje trener Krzysztof Kaczala z Gryfa. (Jk)

Na torze w Lipsku

Czwarta lokata R. Dawidowicza

W LIPSKU na międzynarodowych zawodach w kolarstwie torowym, w indywidualnym wyścigu na 4000 m Ryszard Dawidowicz...

Nowe rekordy świata i Europy

PODZAS zawodów lekkoatletycznych w Bratysławie Sergiej Bubka (ZSRR) ustanowił rekord świata w skoku o tyczce 5,45...

W. Świrgoń przewodniczącym Rady Głównej LZS

W WARSZAWSKIM Pałacu Kultury zakończył obrady X Krajowy Zjazd Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe...

Kalejdoskop sportowy

- Fin J. Tialnen rzucił młotem na odległość 81,36. Jest to najlepszy tegoroczny wynik na świecie.
Pilkarze Dnyna Drezno zdobyli Puchar NRD.
Na akademickich mistrzostwach Polski w sportach obronnych w trójboju kobiet zwyciężyła D. Piotrowska (WSP Szczecin).

stali młodzieżowymi mistrzami Europy w finale Anglia pokonała Hiszpanię 4:0 (0:0).
Tenisistka USA zdobyła Puchar Świata pokonując w finale CSRS 2:1.
Puchar ligi zdobyły koszykarki Wisły Kraków i Koszykarze Lecha.
M. Lesniński wygrał prolog wyścigu Dookoła Anglii a L. Piasecki — był drugi.
Szwedki zostały mistrzyniami Europy w pilce nożnej pań.
W meczu play-offów Szczecin pokonał Poznań...

Tu to Duży Lotek

Table with 2 columns: Lot number, Odds. I losowanie: 2-5-15-25-43-45. II losowanie: 6-16-33-37-47-48.

Soda w „Markecie”

Wojna cukiernicza i Góry Diamentowe

W ŚRODĘ (30 bm.) o godz. 19 w Klubie „Market” SM „Środziście” przy al. Wyzwolenia 85 odbędzie się kolejny wieczór angielski. W programie gra towarzyska — hazardowa, w której rolę pieniądza pełnić będą... ciastki oraz bogato ilustrowany reportaż znanego językoznawcy i podróżnika Sławomira Leniewskiego z malowniczych Gór Diamentowych na Floryda Koreszkiem.

Nic nie słychać

SZCZECINIANIE którzy chcieli ostatnio uzyskać informacje kolejowa pod numerem telefonu 84 placu 2 i 2 (za połączenie) za nic. Po prostu nie było słychać nagranej na taśmę informacji. Nawet przy najintensywniejszym natężeniu słuchawki — nie było słychać, by wyłączać z ledwie szmerzących słów niezbędne wiadomości. Polecamy to uwadze służb telekomunikacyjnych, gdyż szczególnie teraz, gdy zaczyna się już sezon turystyczny, szybka i dokładna informacja o kursowaniu po ciągów jest bardzo potrzebna. (su)

Kupujemy mało masła!

HANDLOWCY szczecińscy są przerażeni słabą podażą masła. Ruzszen — jak wiadomo — kupujemy na kartki i zawsze trafiała do sklepów określona pula masła. Obecnie wielkość ta, choć mała, by wyłączać, zrealizowana jest ledwie w połowie. Wniosek z tego, że wszyscy będziemy chcieli nabyć przynajmniej masła w ostatniej połowie czerwca miesiąca. Zapowiada się niezły „młyn”...

Otwarcie akcji „Lato-84” przez OHP

Czyni uczniowie i studenci

W NIEDZIELĘ, przed południem, przez Las Arkoński przemierzowała kolumna młodzieży, niosąca transparenty z napisami protestującymi przeciw wysejowaniu zbrojeń. Tak właśnie rozpoczęły się obchody Dnia Ochotnictwa Pracy, które jednocześnie otwierały w OHP akcję „Lato-84”.

PO ODCZYTANIU apelu w sprawie utrwalania pokoju, młodzież, reprezentując właściwie wszystkie szczecińskie szkoły i uczelnie (a także kilka szkół z województwa) przystąpiła do pracy. Polegała ona na uprzątnię suszu i polananych, gnijących konarów zaśmiecających

Kronika wypadków

SOBOTA, 0 godz. 19 na ul. Metalowej duży „fiat” SZN 9345 kierowany przez Edwarda P., podczas omijania stojącego na przystanku autobusu WPKM potrącił Andrzeja Ł., który niespodziewanie wybiegł na jezdnię za autobusu. Pierwszej pomocy udzielono rannemu w szpitalu przy ul. Arkońskiej. Trzy i pół godziny później do szpitala przy ul. „Mz” SZW 7035 potracił przechodnia, a sam wywrócił się. W rezultacie zarówno przechodzień Stanisław K. jak i motocyklista Marek W. doznali obrażeń głowy i obaj przebywają w szpitalu.

W Czaplinie gm. Gryfina jadący z nadmierną prędkością „fiat” 1289 nr rej. SZH 730 „nie wyrobił” na łuku jezdni i rozbił się o drzewo, po czym wywrócił na dach. Kierowcę Adama L. właściciela pojazdu Krzysztofa K. oraz przyrodnie zarabnego pasażera Mariana P. karneki pogotowia zabrali do szpitala. Adam L. zmarł na stole operacyjnym.

NIEDZIELA. Na trasie Łobez — Strzelmień wpadł w poślizg i rozbił się o drzewo „Trabant” kierowany przez Mirosława B. mieszkającego w Radowiu Wielkim. Mirosław B. poniósł śmierć na miejscu.

70 TWS. Zł. st. przyciągnął za sobą pożar budynku w gospodarstwie KPGR Płoty — gospodarstwo rolne w Lisowie. Z pierwszych ustaleń wynika iż pożar spowodowały dzieci.

KRÓTKO przed północą pewna mieszkanka Środmieścia wrocławszy do domu zastała męża w flagrantnie z inną kobietą. Doszło do awantury w czasie której mężczyzna uderzył żonę w głowę siekierą czy też łaskiem powodując rozległą ranę oraz wstrząśnienie mózgu, sam zaś postanowił otrąć się gazem. Tragedii zapobiegała ta ucieczka — na odciepuje ją zaalarmowała patrol MO. Mężonkowie zabrano do szpitala: ją — na oddział chirurgiczny, jego — z objawami zatrucia gazem — na oddział wewnętrzny. Ze względu na pikanterie szczegółów — nie podajemy imiennolaw ani adresu bohaterów trójką małżeńską. (ap)

Nie tylko kolonie i obozy

Trwają przygotowania do akcji letniej

OD 30 czerwca rozpoczynają się wakacje. Placówki oświatowe, zakłady pracy, organizacje młodzieżowe podjęły już szereg działań mających zapewnić właściwą organizację przebiegu wypoczynku podczas tegorocznego lata. Jak co roku proponuje się młodzieży różnorodny turnus akcji letniej, m. in. kolonie wypoczynkowe, zdrowotne, obozy stałe i wędrownie, specjalistyczne, a także wypoczynek połączony z zarobkiem w Ochotniczych Hufcach Pracy.

W SZCZECINIE koordynatorem wszelkich poczynań związanych z tegorocznym wypoczynkiem jest Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego. Jak wynika z nadsyłanych dotychczas informacji liczbą dzieci i młodzieży, która wyjedzie poza Szczecin podczas wakacji jest nieco mniejsza niż w roku ubiegłym. Wprawdzie nie wszyscy organizatorzy zdążyli dotychczas zgłosić swoje placówki do letniego wypoczynku, gdyż są w trakcie załatwiania ostatnich spraw organizacyjno-finansowych, sygnał ten jednak budzi pewien niepokój. W analogicznym okresie roku ub. objęto formami wyjazdowymi ponad 36 tys. uczestników. Obecnie liczbą ta wynosi niewiele ponad 30 tys.

W wielu przypadkach spadek uczestnictwa w tegorocznej akcji

letniej wiąże się ze wzrostem kosztów utrzymania na koloniach i obozach wynikającym z większej odpłatności, podwyżki cen paliw płynnych, artykułów żywnościowych, a także kłopotami niektórymi zakładami pracy w znalezieniu środków. Przywołanie w tym miejscu należy, że znaczna część kosztów organizacji placówek powinna być pokryta przez środki zabezpieczone w ramach zakładowego funduszu socjalnego. Jeżeli kolonie, lub obozy są organizowane przez przedsiębiorstwa. W pozostałych placówkach fundusze te znajdują się w postaci dodatkowych dotacji z budżetu państwa. Ponadto dofinansowanie akcji letniej powinno na stałe w nadwyżkach budżetowych rad narodowych i środków nie wykorzystanych w roku ubiegłym.

Z wyliczeń organizatorów wynika, że koszt pobytu dziecka w placówce wypoczynku w turnusie 26-dniowym wyniesie w granicach 11-16 tys. zł. W związku z tym odpłatność rodziców w br. będzie się kształtowała w zależności od zarobków (od 2 200 do 3 900 zł). Ministerstwo Oświaty i Wychowania ustaliło także dzienne maksymalne stawki żywieniowe na jednego uczestnika. Na koloniach i obozach wypoczynkowych, biwakach wynoszą 170 zł, na koloniach zdrowotnych — 210 zł, a na obozach wędrownych 230 zł. Ponadto została wprowadzona możliwość podwyższenia o 25 proc. stawek żywieniowych na uczestników o produkcie sportowym i artystycznym.

POZA wypoczynkiem na koloniach i obozach na terenie kraju szczecińska młodzież jak co roku będzie wypoczywała w mieście. Organizatorem wypoczynku oprócz placówek oświatowych w miejscu zamieszkania są kluby osiedlowe spół-

Poprawić kontrolę jakości

W SKLEPIE „1001 drobiazgów” koło baru „Extra” oferowane są obecnie żaroodporne dzbanki szklane do parzenia herbaty. Jest to wyrób Huty Szkła Wollmian, jedno naczynie kosztuje 200 zł. I zapewne cieszyłyby się większym uznaniem wśród kupujących, gdyby dokonano właściwego odbioru jakościowego tego towaru. Otóż liczne dzbanki mają nierówne, jakby wyszczerbione dziubki co na pewno nie zachęca do kupna. Klienci starannie wybierają, szukają właściwie wykończonych dzbanków i po przejrzaniu kilku czy kilkunastu sztuk udaje się znaleźć dobrą. Co jedynak handlowcy zrobią, gdy odpowiadnik jakościowo naczynia zabraknie? Trzeba będzie chyba te mniej wartościowe przedmioty lub odesłać producentowi.

(su)

Znalezione

W REDAKCJI „Kuriera” w pokoju nr 68 można odebrać znalezione w łaskowskie okulary leucznicze oraz dokumenty: Ireny Pietrzak i Sławomira Wasilewskiego.

Wśród nich dwóch gitarzystów, nuzy rajdowe piosenki. Okazuje się, iż to uczniowie Zespołu Szkół Mechanicznych Rolnicza 2 z Pylkowic, przyjechałi szkolną Nysą, w ramach nauki iazy.

— Czemu aż z tak daleka? Każda tego typu impreza to dla nas frajda. Wytypujemy się w szerszym gronie, można poznać nowych, interesujących ludzi, a ponadto przyuczyniamy się choć trochę do organizacji Środowiska naturalnego — powiedział naszemu reporterowi Adam Kubicki, Franciszek Pawłowski i Bogdan Pawlik.

(mor) Klownica 18/12 w godz. 17—20.

dziełczości mieszkaniowej, instytucje kulturalno-oświatowe, organizacje młodzieżowe, kluby sportowe, TPD i inni. Z tych form wypoczynku skorzysta przeszło 35 tys. uczestników. Nie jest to liczba duża zwążywszy, że znaczna część dzieci pozostanie w miejscu zamieszkania. Duże pole do popisu mają tu organizacje sportowe, a zwłaszcza Wydział Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego. Pamiętać też należy, że w Szczecinie będzie wypoczywało sporo młodzieży z całej Polski. Akcja „Lato w mieście” zawsze sprawniała wiele kłopotów organizacyjnych ze względu na brak głównego koordynatora. Być może tym razem dojdzie do wspólnych porozumień. Wypoczynkiem naszych dzieci to nie tylko sprawa wychowawców i nauczycieli. Paw.



TAKIE oto piętrowe, ozdobne kusienniki pojawiły się w okolicach Bramy Portowej. Ustawio je Przedsiębiorstwo Zieleni Miejskiej. Podobne widzieliśmy w Erfurcie w NRD na terenie parkowej i statutowej w Europie wystawy Kwiatołów. Fot. Z. Jodkowskiej

Czerwone maki

(Dokończenie ze str. 1)

melduje społeczność szkolną gotową do uroczystości. Wchodzą poczy szlendarowe. Wśród nich: poczet szlendarowy Szkoły Podstawowej nr 25 w Poznaniu i Szkoły Podstawowej nr 2 w Kątach, które noszą tak że imię Bohaterów Monte Cassino. Kapitan Wanda Swaczyna z 2 Korpusu, mieszkająca dzie w Cieszyńcu, niesie urnę z ziemią spod klasztornego wzgórza.

PO odsłonięciu tablicy pamiątkowej, komendant, absolwenci szkoły, jej uczniowie, nauczyciele, rodzice składają pod nią kwiaty. Delegacja młodzieży udaje się też na Cmentarz Centralny by złożyć kwiaty pod Pomnikiem Braterstwa Broni.

Kombatanci przekazują na ręce młodzieży sztandar ufundowany przez Klub Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie przy Zarządzie Województwa Zbawid. Następuje uroczyste ślubowanie uczniów i później przemarsz ulicami miasta do Zamku Książąt Pomorskich.

Tu w sali Teatru Muzycznego wryświętych werbli apel poległych. Przewodniczy Komandant Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie ppik Bohdan Orlen przypomnia trudną, bohaterkę dni polskości, jego przedczterdziestu laty w dolinie Liri. Walka o utrzymanie pokoju — ten testament żołnierzy polskich, którzy śnieżyli na jezioro Śródlaskie w walce o Ojczyznę, jest dziś do wypełnienia przez młodzież, tworzącą współczesną historię — mówi marszał KW PZPR Zdzisław Pedziński.

Uroczystość w Zamku kończy montaż słowno-muzyczny, przygotowany przez Jerzego Śródlaskiego w we współpracy z nauczycielami IX LO oraz koncert uczniów Państwowego Liceum Muzycznego pod kierownictwem jego dyrektora Mariana Zarzyckiego.

W czasie uroczystości ppik Bohdanowi Orlenowi, dyrektorowi „Farny” Tadeuszowi Koszulięmu oraz z-cy dyrektora IX LO Krzysztofowi Niemotce wręczono medale pamiątkowe szkoły ustanowione przez radę pedagogiczną, które w przyszłości będą miały być dla najlepszych absolwencji liceum oraz przyjaciele szkoły i udzie dia niej szczególnie zasłużeni.

Zhonorowani noszą również nagrodami uczniowie klas pierwszych: Artur Ciesiak i Mikołaj Sprus, którzy zwyciężyli w konkursie literackim „Kochanym bli wie pod Monte Cassino. Ow konkurs był jednym z elementów bogatego programu przygotowanego dla społeczności szkolnej w czono rajski uroczystości. Trwały one bo wiem od dawna, ze szczególnym nasileniem w tym roku szkolnym miały na celu przybliżenie młodzieży odległych już dla niej faktów historycznych, przybliżenie lu dzi, którzy je przeżyli

Żegnowano węc m. in. w szkole konkurs na plakaty, który wygrali uczennice Joanna Przeworska i Małgorzata Szymańska, pracujące pod kierunkiem nauczycielki Zuzanny Kucharskiej. Zaprojektowano również znaczek, który będzie pełnił rolę tarczy szkolnej. Młodzież uczestniczyła w sesji popołudniowej poświęconej tematycznie z bitwą o Monte Cassino. Prezentowana była również wystawa filatelistyczna pt. „Żywa Polaków w wojnie światowej”. oraz wystawa wydawnictw poświęconych walkom Polaków na Zachodzie.

Przygotowywany jest także przez młodzież rodzaj monografii o uczestnikach walk o Wzgórze Śb. Jest to plan nawiązanych przez uczniów kontaktów z kombatantami, przeprowadzonych rozmów i licznych spotkań. W dwi przypadkach okazuje się, że potrzebna jest również konkretna pomoc młodzieży. Uczniowie odwiedzają więc tych kombatantów dwa, trzy razy w tygodniu, robią zakupy, opiekują się nimi.

NIEZWYKLE starannie przygotowana wczorajszą uroczystością była cenna lekcja patriotyzmu i wychowania obywatelskiego. (tur)

Dzień Matki w Zdrojach

„Mama, tata i ja”

W MINIONĄ sobotę mali mieszkańcy Zdrojów (wraz ze swymi mamami) mieli okazję uczestniczyć w festynie zorganizowanym przez Ośrodek Pracy Pozaszkolnej SP nr 65. Do realizacji imprezy z okazji Dnia Matki i zbliżających się Dnia Dziecka, włączyli się także: Spółdzielnia Mieszkaniowa „Dąb”, Komitet Osiedlowy Samorządu Mieszkańców nr 1, Wydział Ruchu Drogowego RUSW, Szczep Harcerski nr 7 i milicjanci z V Komisarjatu.

ZABAWA trwała tutaj — z przerwami — przez cały dzień, bowiem wielość i różnorodność propozycji była taka, iż każdy mógł znaleźć coś interesującego dla siebie. Malrowerzy uczestniczyli w mini-wystawie „Kochanym bli wie” z wysejgu połączonym z torem prezeską, innym zaś milicjanci pokazywali jak działa radarowy miernik predkości „trafiapak” oraz przyrząd do ustawiania światła sa mochodowych.

Kto natomiast lubi rysować, miał okazję stanąć w konkursowawranki, mające do dyspozycji pudełko kolorowej kredy i... asfalt boiska. Wśród wielu punktów programu, jednym z najbardziej udanych był — jak sądzimy — występ dziecięcych teatrzyków, prezentowane w ul. szkoły przy ul. Jasmionowej. Największą brań w stronę dziecięcej widowni (oraz przybyłych mam) zebrał mali aktryzy wystawiający „Fanienczek z okieneczka” wg tekstu Jana Brzechwy. Podobały się także taneczne i piosenkarskie prezentacje dzieci uczestniczących w zajęciach świetlicowych SM „Dąb”. (mor)

Park dla kiziorów?

MIESZKAŃCY ulicy Żuparskiej skarżą się na różny podczytych osobników okupujących od rana do późnego wieczora park, a właściwie ogród dendrofiliczny, przylegający do tej ulicy. Teren ten stał się ostoją siedliskiem piosowy i amatorów moeniejszych trunków; kizjory urzędzają sobie każdego dnia majówki mocno zakrapiane w ogle czują się tam bardzo swobodnie... A gdyby tak raz i drugi w parku tym pojawił się patrol MO? (ms)